



Maria Olkisz  
jako Romeo w *Capuleti i Montecchi*

G  
M  
O  
l  
k  
i  
s  
k  
i

## Maria Olkisz

Na bogaty i różnorodny repertuar tej cenionej artystki złożyło się blisko pięćdziesiąt mezzosopranowych partii w operach Verdiego, Bizeta, Moniuszki, Rossiniego, Wagnera i Belliniego. Nie stroniła też od partii w operach współczesnych Krzysztofa Pendereckiego, Dymitra Szostakowicza, Zygmunta Krauzego czy George Enescu. Przez wszystkie lata kariery była zasadniczo solistką Teatru Wielkiego w Warszawie i Poznaniu. Na tej ostatniej scenie najczęściej podziwiano ją jako Azucenę. Jednym z przedstawień *Trubadura* z jej udziałem dyrygował Enrico de Mori, który był zachwycony głosem i aktorstwem Polki, czemu dał wyraz w specjalnym wywiadzie. Równolegle współpracuje z Teatrem Wielkim w Łodzi, gdzie pojawia się w partii Carmen oraz teatrami operowymi we Wrocławiu (Izabela we *Włoszce w Algierze*), Bydgoszczy i Bytomiu (Carmen).



Maria Olkisz z siostrą Moniką Chabros w *Nabucco* © J. Maltarzynski



Maria Olkisz jako Hrabina

© J. Maltanowski

Talent wokalny odziedziczyła po matce, która była profesjonalną śpiewaczką. Profesjonalnymi śpiewaczkami są również jej siostry Monika Olkisz-Chabros i Ewa Żurek. Pani Maria najpierw ukończyła Państwową Szkołę Muzyczną II stopnia im. Józefa Elsnera w Warszawie w klasie Ireny Cywińskiej. Następnie kontynuowała naukę śpiewu w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie pod kierunkiem prof. Wiktora Brégy'ego. Jeszcze będąc studentką otrzymała Srebrny Medal na Międzynarodowym Konkursie Wokalnym w Genewie w 1972 roku. Cztery lata później już jako solistka stołecznej sceny operowej uzyskała wyróżnienie na konkursie w Tuluzie. Była również finalistką konkursów w Barcelonie i Vercelli. Dwukrotnie, już będąc solistką Teatru Wielkiego uczestniczyła w kursach mistrzowskich w Accademia Musicale Chigiana w Sienie otrzymując w 1975 roku Diploma d'Onore, dyplom honorowy najwyższego uznania.

W 1973 roku została solistką Teatru Wielkiego w Warszawie, na którego scenie debiutowała w 5 maja partią Jadwigi w *Strasznym dworze*. Od tego momentu stołeczna scena operowa zdominowała jej artystyczne dokonania. Wenus w *Tannhäuserze*, Meg Page w *Falstaffie*, Siostra Klara w polskiej premierze *Diabłów z Loudun* oraz Sonia w premierze *Katarzynie Izmajłownej* wyznaczają rytm pierwszych lat jej kariery. W 1977 roku śpiewa Ulrykę w premierze *Balu maskowego*, co okazuje się świetnym początkiem jej kolejnych kreacji mezzosopranowych partii w operach Verdiego. Przez wiele lat kariery będzie zbierała uznanie jako Azucena w *Truba-*



Maria Olkisz z Prymasem Józefem Glempem



Maria Olkisz jako Ulryka w *Balu maskowym*

durze, Amneris w *Aidzie*, Eboli w *Don Carlosie*, Magdalena w *Rigoletcie*, Flora w *Traviacie*, Fenena w *Nabucco*. Po premierze *Trubadura* Wojciech Krolopp napisał – „Osobne brawa dla Marii Olkisz, która stworzyła sugestywną, bardzo plastyczną postać Azuceny.” W przedstawieniach *Nabucco* śpiewając partię Feneny miewała za partnerkę w roli Abigaille siostrę Monikę. Po jednym z takich wspólnych występów Stanisław Bukowski na łamach „Expressu Wieczornego” napisał, „Siostry śpiewały bosko, ... a Maria Olkisz w partii mezzosopranowej błyszczy na tle zespołu.” A jednak w pewnym momencie kariera Marii Olkisz na scenie Teatru Wielkiego zostaje jakby zatrzymana. Jest rzadko obsadzana, jeżeli już pojawia się na scenie to albo w ramach nagłego zastępstwa, lub epizodycznej roli. To właśnie w tym okresie można było obserwować wzmożoną aktywność śpiewaczki na innych polskich i zagranicznych scenach operowych. W 1980 roku w Tuluzie oklaskiwano ją jako Olgę w przedstawieniach *Eugeniusza Oniegina*, w którym występowali również Jurij Mazurok i Wiesław Ochman. W Bratysławie w 1983 roku podziwiano jej kreację Eboli, kilka miesięcy później w Koszycach wykonywała partię Carmen, a w Timisoarze Ulryki.

Jedną głośniejszych swoich warszawskich premier zaśpiewała 26 stycznia 1991 roku na scenie Teatru Wielkiego podczas polskiej premiery opery *Capuleti i Montecchi* Belliniego. Główne partie śpiewały Maria Olkisz – Romeo i Zdzisława Donat – Giulietta. I chociaż samo przedstawienie wydarzeniem nie było, to kreacje obu pań tak! Wymagająca głosu o dramatycznym zabarwieniu belcantowa partia Romea okazała się dla naszej bohaterki nie lada wyzwaniem, z którego wyszła zwycięsko. Krytycy niemal jednogłośnie podnosili jej kunszt wokalny, piękne prowadzenie frazy i nośne, ale subtelnie brzmiące piana. W 1988 roku bierze udział w głośnej warszawskiej realizacji wagnerowskiej tetralogii *Pierścień Nibelunga*, śpiewając w *Walkirii* partię Schwertleite. W 1993 roku dokłada do repertuaru wysoko ocenioną partię Herodiady w *Salome* R. Straussa

W 2003 roku kończy oficjalnie karierę i odchodzi z Teatru Wielkiego pozostając nadal jego współpracownikiem. W tym samym roku rozpoczyna pracę pedagogiczną, która szybko okazała się kolejną jej życiową pasją. Jako pedagog pracuje w Zespole Szkół Muzycznych im. Elsnera w Warszawie, prowadzi również zajęcia na Uniwersytecie Muzycznym w Warszawie.



© Adam Czopek  
adamczopek@poczta.onet.pl